

Karol Polejowski
Muzeum Zamkowe w Malborku

POLSKA W KRĘGU ZAINTERESOWANIA STOLICY APOSTOLSKIEJ W I POŁOWIE XIII WIEKU

W niniejszym szkicu chciałbym spojrzeć na zagadnienie relacji między Polską a Stolicą Apostolską z drugiej strony – czyli z perspektywy Rzymu i w wybranym okresie – czyli pierwszej połowie XIII wieku. Jeśli miałbym dokładniej nakreślić interesujące nas ramy czasowe, to punktem wyjścia jest początek pontyfikatu Innocentego III, czyli rok 1198, a datą końcową śmierć jego imiennika, Innocentego IV w roku 1254. Tak się również składa, że jest to okres największej świętności papiestwa w wiekach średnich, kiedy to następowali po sobie kolejno papieże, których można śmiało zaliczyć do grona najwybitniejszych przedstawicieli Kościoła średniowiecznego. Innocenty III¹, Honoriusz III²,

¹ Postać Innocentego III cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem historyków. W zasadzie każdy z aspektów jego pontyfikatu poddano dogłębnej analizie. Por. np. J.C. Moore, *Pope Innocent III (1160/61–1216). To Root Up and To Plant*, Brill 2006; *Innocent III. Vicar of Christ or Lord of the World?*, red J.M. Powell, The Catholic University of America Press, 1994, wyd. 2, rozszerzone. W języku polskim, szczególnie nas interesujący aspekt tzw. krucjat bałtyckich: I. Fonnesberg-Schmidt, *Papieże i krucjaty bałtyckie, 1147–1254*, przeł. B. Sołdecki, Warszawa 2009, s. 91–122; M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2002, s. 144–168.

² Honoriusz III także doczekał się bogatej literatury. Szczególnie warto przywołać ostatnio wydaną książkę P.-V. Claverie, *Honoriusz III et l'Orient (1216–1227). Études et publications de sources inédites des Archives vaticanes (ASV)*, Brill 2013. Poza tym „bałtycka” po-

Grzegorz IX³ i Innocenty IV⁴ to papieże, którzy swoimi działaniami doprowadzili do rzeczywistego wykreowania jedności Europy chrześcijańskiej – Europy jednoczonej ideą wyprawy krzyżowej, skierowanej przeciwko wrogom wiary wszędzie tam, gdzie zagrażali oni „dobrym chrześcijanom”. Zaangażowanie w ruch krucjatowy stało się ważnym wyznacznikiem przynależności do wspólnoty chrześcijańskiej⁵. W stosunku do wieku XII, była to zasadnicza zmiana która powodowała, że z punktu widzenia Rzymu chrześcijańskie do tej pory peryferia, takie jak Polska właśnie, ale też np. Węgry czy państwa skandynawskie, stawały się istotnym czynnikiem w działaniach kolejnych papieży⁶.

Wśród polskich historyków dość mocno zakorzeniony jest pogląd, że Polska z racji swojego peryferyjnego położenia i późnego przyjęcia chrześcijaństwa w obrządku zachodnim przez cały okres średniowiecza znajdowała się w zasadzie w grupie krajów, którymi Rzym interesował się generalnie mniej. Miał to być świat owej „młodszej Europy”⁷. Dokładniej definiowali

lityka krucjatowa Honoriusza III została omówiona w pracach I. Fannesberg-Schmidt, *Papieże i krucjaty*, s. 145–156 i M. Gładysza, *Zapomniani krzyżowcy*, s. 170–202.

³ O polityce krucjatowej Grzegorza IX por. zwłaszcza I. Fannesberg-Schmidt, *Papieże i krucjaty*; i M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy*, s. 204–277.

⁴ Papież Innocenty IV szczególnie powiązany jest z tzw. VII krucjatą (pierwszą krucjatą Ludwika IX). Wobec tego należy wskazać pracę *The Seventh Crusade, 1244–1254. Sources and Documents*, red. P. Jackson, Ashgate Publishing, 2009. W aspekcie krucjat „bałtyckich” wspomniane już prace I. Fannesberg-Smidt i M. Gładysza.

⁵ W tym ujęciu należy także zaznaczyć zaangażowanie owych papieży w zwalczanie herezji, które wówczas rozprzestrzeniały się na Zachodzie Europy, por. R. Rist, *The Papacy and Crusading Europe, 1198–1254*, Continuum, 2009.

⁶ O dynamice polityki papieskiej między pontyfikatami Innocentego III i Innocentego IV dają dobre wyobrażenie *Annales Ecclesiastici*, t. 20 (1198–1228) i t. 21 (1229–1256); por. *Annales Ecclesiastici denuo excusi et ad nostra usque tempora perducit ab Augustino Theiner*, t. 20, Paryż – Bar-le-Duc 1870 i t. 21, Paryż – Bar-le-Duc 1870. Zaangażowanie papieża w tzw. krucjaty „bałtyckie” albo „północne” zostało omówione w pracach E. Christiansena, *Krucjaty północne*, przeł. J. Szczepański, Poznań 2009, szczególnie s. 170–186; I. Fannesberg-Schmidt, *Papieże i krucjaty*, passim; M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy*, passim.

⁷ Określenie to rozpowszechnił zwłaszcza J. Kłoczowski, *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Warszawa 1998. Wydaje się jednakże, że takie ostre rozróżnienie między Europą starszą i młodszą, choć efektowne, to jednak może budzić pewne zastrzeżenia. Przede wszystkim napotykamy na problem wyznaczenia granic owych dwóch kręgów religijno-cywilizacyjnych. Jeże-

to zjawisko wydawcy podstawowego dzieła dla badania relacji między Polską a Stolicą Apostolską, czyli „*Bullarium Poloniae*”, pisząc we wstępie do pierwszego tomu, który ukazał się w roku 1982:

W okresie 1198–1304 ilość dokumentów dotyczących Polski w księgach papieskich wynosi zaledwie 0,9%. Za pontyfikatu Jana XXII mimo wielkiego wzrostu ilościowego procent jest taki sam, a za Benedykta XII, kiedy stosunki między papieżem a królem polskim nie były najlepsze, spada nawet do 0,1%. Tak niski procent nie wynika ani z wielkości terytorium Polski, ani z odległości od Kurii Papieskiej, może tylko w pewnym stopniu z pewnego rodzaju zacofania kulturalnego i religijnego. Nie jest on jednak cechą wyłącznie Polski średniowiecznej. Przeglądając księgi kancelarii papieskiej trudno się oprzeć wrażeniu, że w jej widnokrzęgu znajdowały się przede wszystkim kraje leżące na obszarze dawnego Cesarstwa Rzymskiego, a więc poza Italią, Hiszpania, Francja, Anglia, Niemcy zachodnie i południowe, Dalmacja, kraje Lewantu, o ile były w posiadaniu łacinników. Kraje położone poza granicami dawnego Cesarstwa Rzymskiego, jak Irlandia, Szkocja, Skandynawia, Niemcy północno-wschodnie, Polska, a nawet bliżej leżące Italii Czechy czy Węgry występują w dokumentach papieskich bardzo rzadko. Wynikało to chyba nie tylko z faktu, że narody i państwa powstałe na gruzach cesarstwa rzymskiego, mimo upływu 7–8 wieków od jego formalnego upadku ciągle łączyły pewne bliższe więzy. Kraje rzadko występujące w bullach były na ogół krajami młodszej kultury chrześcijańskiej (...)⁸.

Ów pogląd, wyrażony tak dobitnie i oparty na nie dających się podważyć danych statystycznych, wówczas dostępnych, zdaje się wciąż silnie ciążyć

li mielibyśmy być tutaj bardzo restrykcyjni, to starsza Europa byłaby Europą rzymską, z limesem na Renie i Dunaju. Ten obszar byłby rzeczywiście wcześniej schryścianizowany i zromanizowany (na Zachodzie) i zhellenizowany (na Wschodzie). W takim ujęciu młodszą Europą byłyby tereny na północ od Dunaju i na wschód od Renu. Obszary te były systematycznie chrystianizowane od VII do XIV wieku, począwszy od Niemiec a na Litwie skończywszy.

⁸ *Bullarium Poloniae*, t. I: 1000–1300, red. i wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, École Française de Rome, Romae 1982, s. 7.

nad naszym postrzeganiem średniowiecznych relacji między Polską a Rzymem. Szczególnie trudno zgodzić się ze stwierdzeniem o *pewnego rodzaju zacofaniu kulturalnym i religijnym* takich krajów jak Polska. Na czym owo zacofanie religijne miałoby polegać? Czy chrześcijaństwo w Polsce owego okresu czymś różniło się od tego, które wyznawano w Italii czy Francji? Nie sądzę. Może więc owa ilościowa znikomość bulli dotyczących Polski wynika ze słabszego rozwoju organizacyjnego Kościoła w Polsce? To już bardziej prawdopodobne. Oczywiście jest, że stopień rozwoju organizacyjnego Kościoła na terenach dawnego Cesarstwa Rzymskiego był bardziej zaawansowany niż w Polsce, na Węgrzech czy w Skandynawii. Poza tym mówimy tutaj o bullach zachowanych albo o takich, co do których wiemy, że były ale nie zachowały się do naszych czasów (np. znane z różnego rodzaju streszczeń, omówień). Nie jest zapewne przypadkiem, że dla autorów powyższego cytatu punktem wyjścia był rok 1198, czyli początek pontyfikatu Innocentego III, który stanowi wyraźny zwrot w relacjach między Polską a Stolicą Apostolską.

W takim razie niech i mi wolno będzie posłużyć się na początek statystyką, którą opieram na tym samym „*Bullarium Poloniae*”.

Dla interesującego nas okresu, czyli między pontyfikatami Innocentego III i Innocentego IV (1198–1254) znajdujemy łącznie 532 bulle wystawione i zachowane, które dotyczą Polski. W przypadku kolejnych papieży wygląda to następująco:

- Innocenty III – (1198–1216) – 74 bulle,
- Honoriusz III – (1216–1227) – 102 bulle,
- Grzegorz IX (1227–1241) – 164 bulle,
- Celestyn IV (październik/listopad 1241) – 1 bulla,
- Innocenty IV (1243–1254) – 191 bulli.

Już na pierwszy rzut oka widać wyraźną dynamikę jeśli chodzi o ilość zachowanych bulli papieskich. Oczywiście podobna dynamika charakteryzuje pontyfikaty tych papieży jeśli chodzi też o inne kraje zachodniego chrześcijaństwa⁹.

⁹ Taki obraz wyłania się chociażby z opublikowanych rejestrów poszczególnych papieży; por. np. *Regesta pontificum romanorum*, t. 1, wyd. A. Potthast, Berlin 1974; *Regestum Innocenti III papae super negotio Romani imperii*, wyd. F. Kempf, Rzym 1947; Abbé C.A. Horoy, *Honorii III Romani pontificis opera Omnia* t. 1–5, Paryż 1879–1882; *I re-*

Dla porównania, ilość bulli dla II połowy XIII wieku, a więc między pontyfikatami Aleksandra IV i Bonifacego VIII, wynosi 471. W przypadku kolejnych papieży wygląda to następująco:

- Aleksander IV (1254–1261) – 195 bulli,
- Urban IV (1261–1264) – 67 bulli,
- Klemens IV (1265–1268) – 25 bulli,
- Grzegorz X (1271–1276) – 17 bulli,
- Innocenty V (luty/czerwiec 1276) – 6 bulli,
- Jan XXI (wrzesień 1276 – maj 1277) – 4 bulle,
- Mikołaj III (grudzień 1277 – sierpień 1280) – 11 bulli,
- Marcin IV (marzec 1281 – marzec 1285) – 34 bulle,
- Honoriusz IV (maj 1285 – kwiecień 1287) – 19 bulli,
- Mikołaj IV (1287–1292) – 36 bulli,
- Celestyn V (sierpień/grudzień 1294) – brak,
- Bonifacy VIII (styczeń 1295 – październik 1303) – 57 bulli.

Nietrudno zauważyć, że w czasie ledwie sześciolatniego pontyfikatu Aleksandra IV, papież ten wystawił prawie dwieście bulli dotyczących Polski¹⁰. To najwięcej w przypadku wszystkich trzynastowiecznych papieży. Aby zakończyć ową statystykę, warto dodać, że dla całego XIII w. ilość bulli papieskich wystawionych dla ziem Polski wynosi 1003. W tym samym „Bullarium Poloniae” dla lat 1000–1198, czyli do wstąpienia na tron Innocentego III opublikowano jedynie 38 bulli dotyczących Polski.

Już z tego krótkiego zestawienia statystycznego wynika jednoznacznie, że I połowa XIII wieku przynosi widoczną zmianę. Oczywiście w całości

gesti del pontefice Onorio III dall anno 1216 al anno 1227, wyd. P. Pressuti, t. 1, Rzym 1884; *Regesta Honorii papae III*, t. 1–2, wyd. P. Presutti, Rzym 1888–1895; *Les registres de Grégoire IX: recueil des bulles de ce pape*, t. 1–4, wyd. L. Auvray, Paryż 1896–1955; *Les registres d’Innocent IV, publiés et analysés d’après les manuscrits originaux du Vatican et de la Bibliothèque Nationale*, t. 1–4, wyd. É. Berger, Paryż 1884–1911. Pomimo tego, że wciąż odnajduje się jeszcze pojedyncze bulle papieskie, to nie należy się spodziewać, aby w zasadniczy sposób zmieniły one zarysowaną powyżej prawidłowość dotyczącą rzędu wielkości, jeśli chodzi o bulle dla Polski poszczególnych papieży.

¹⁰ Ilość wystawionych przez Aleksandra IV bulli (niewiele mniej niż 5 tys!) świadczy o jego niezwyklej aktywności dyplomatycznej; por. *Les registres d’Alexandre IV; recueil des bulles de ce pape publiées ou analysées d’après les manuscrits originaux des archives du Vatican*, t. 1–3, wyd. B. de La Roncière, J. de Loye, A. Coulon, Paryż 1895–1959.

„produkcji” kancelarii papieskiej w XIII wieku, bulle dla Polski, to i tak nieznaczny procent (a nawet jego ułamek, jak słusznie zauważyli wydawcy „Bullarium Poloniae”), stanowią przyrost z 38 bulli w ciągu 200 lat do ponad tysiąca w samym tylko XIII w. Co prowokuje pytanie o przyczyny tego zjawiska. Najprościej byłoby stwierdzić, że wzrost ilościowy całości, spowodował wzrost ilościowy dotyczący poszczególnych krajów, a tym samym więcej bulli się zachowało. Jednak to wyjaśnienie nie jest w moim przekonaniu wystarczające, albowiem zmienia się także zakres spraw regulowanych w bullach papieskich, gdyż pojawia się w całej rozciągłości kwestia udziału Polski w wyprawach krzyżowych.

* * *

W ostatnich latach badania nad wyprawami krzyżowymi i całym ruchem krucjatowym znacząco się rozwinęły, przynosząc szereg nowych i istotnych ustaleń, które rzucają znacznie więcej światła na istotę zjawiska, jakim były krucjaty. Wybitny znawca tego zagadnienia, Jonathan Riley-Smith, ma chyba rację kiedy stwierdza, że po drugiej krucjacie (w l. 1147–1149), która zakończyła się bezprzykładną kompromitacją i klęską, w ciągu ponad czterdziestu lat w zasadzie nastąpił zanik szerszego zainteresowania wyprawami krzyżowymi, również ze strony papieżstwa. Dla II połowy XII w. znamy bulle papieskie nawołujące do udziału w krucjacie, a odnoszące się do łacińskiego Wschodu. Takie bulle wydano w latach 1157, 1165, 1166, 1169, 1173, 1181 i 1184, ale ich wpływ i znaczenie było bardziej niż znikome¹¹. W przypadku Hiszpanii papież angażował się w ruch krucjatowy sporadycznie, wydając stosowne bulle w latach 1153, 1157–1158 i 1175¹². Dla Europy północno-

¹¹ Taka opinia J. Riley-Smitha jest dyskusyjna, albowiem po każdej z takich bulli papieskich na Wschód udawały się kontyngenty krzyżowców z Europy Zachodniej. Co oczywiste, trudno je porównywać z dużymi armiami krzyżowymi, których wyprawy zwykliśmy nazywać właśnie krzyżowymi. Nie jest wykluczone, że w wyniku jednej z tych bulli na Wschód udał się książę Henryk Sandomierski. Według przekazów źródłowych Henryk miał być w Ziemi Świętej w latach 1153–1154. O krucjatowej aktywności księcia sandomierskiego ostatnio A. Teterycz-Puzio, *Henryk Sandomierski. Polski krzyżowiec (1126/1133–18 X 1166)*, Kraków 2015; por. też: M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy*, s. 99–106.

¹² J. Riley-Smith, *Krucjaty. Historia*, Poznań 2008, s. 66.

-wschodniej w tym okresie znamy jedynie jedną bullę papieża Aleksandra III, być może wystawionej w roku 1171 (lub 1172 r.), dającej pewne przywileje krucjatowe uczestnikom wyprawy przeciwko pogańskim mieszkańcom Estonii¹³. J. Riley-Smith upatrywał w tym zjawisku upadku morale krucjatowego, akcentując fakt, że papieże w XII w. ogłaszali krucjatę, ale jej realizację zostawiali monarchom¹⁴. Jest bardzo prawdopodobne, że w II połowie XII w. Polska i jej pogańscy sąsiedzi nie stanowili przedmiotu szczególnego zainteresowania Stolicy Apostolskiej, albowiem też i sama idea krucjaty była dopiero na etapie definiowania. Dlatego nie powinno nas dziwić, że zaangażowanie Polski w ruch krucjatowy w XII w. było znikome i to było znikome na tyle, że wszelkie nasze próby odtworzenia tego zaangażowania siłą rzeczy mają charakter domysłów i hipotez, co trafnie oddał Mikołaj Gładysz, mówiąc o „zapomnianych krzyżowcach” w swojej książce o polskim zaangażowaniu w krucjaty w XII i XIII w.¹⁵

Dopiero wstrząs, jakim była utrata Jerozolimy w 1187 r., oraz właściwie fiasko III krucjaty z lat 1188–1192¹⁶ oraz krucjaty niemieckiej z roku 1197, spowodowały konieczność przedefiniowania całej koncepcji wyprawy krzyżowej. Dokonał tego Lotario dei Conti di Segni, znany lepiej jako Innocenty III, w którego planach krucjata zajmowała zawsze czołowe miejsce, a jego dzieło kontynuowali godni następcy.

Postać Innocentego III nie przestaje fascynować współczesnych historyków parających się średniowieczem. W momencie wyboru na tron papieski miał on około 37/38 lat. Był człowiekiem z dużym doświadczeniem, cecho-

¹³ Bulla Aleksandra III *Non parum animus noster* gwarantowała rok odpustu za grzechy wyznane na spowiedzi i za które grzesznik odpokutuje, co, jak zaznacza papież zwyczajowo przyznawano pątnikom odwiedzającym Jerozolimę; por. E. Christiansen, *Krucjaty północne*, s. 109–110; J. Riley-Smith, *Krucjaty*, s. 71.

¹⁴ J. Riley-Smith, *Krucjaty*, s. 82.

¹⁵ M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy*, passim, szczególnie dla krucjat XII-wiecznych.

¹⁶ Nie da się utrzymać na obecnym etapie badań wcześniej przyjmowanych ram chronologicznych trzeciej krucjaty, którą zwykle lokowano w latach 1189–1192. Już w roku 1188 na Wschodzie pojawili się pierwsi krzyżowcy, którzy wsparli obrońców Tyru i przyczynili się do podjęcia chrześcijańskiej kontrofensywy w roku 1189 i to na długo zanim na wybrzeżu palestyńskim wylądowali królowie Francji i Anglii; por. K. Polejowski, *Matri-monium et crux. Wzrost i kariera rodu Brienne w czasie wypraw krzyżowych (do początku XIV wieku)*, Gdańsk 2014, s. 40–43.

wała go żywa inteligencja, był energiczny oraz pragmatyczny, o szerokich horyzontach myślowych, szczególnie dbający o sprawy Kościoła. Nie dziwi zatem, że pamiętając o klęskach chrześcijan w Ziemi Świętej (klęska krucjaty niemieckiej w Palestynie, 1197/1198), ale też w Hiszpanii (klęska Kastylijczyków pod Alarcos i muzułmańska ofensywa na północ chrześcijańskiej Kastylii, 18 lipca 1195) i Inflantach (śmierć biskupa Bertolda z Hanoweru i odparcie krucjaty przez Liwów, 1198), postawił sobie za cel zaangażować się w krucjaty w takim stopniu, jaki nie był dany żadnemu z jego poprzedników, może poza Urbanem II. W sposób bezprecedensowy i z wielkim rozmachem wskrzesił on ideę zbrojnej walki z wrogami wiary. I nawet jeżeli uznawał on śluby krucjatowe za dobrowolne, to jednak moralnie obowiązkowe, a ich niewypełnienie pociągało za sobą nieuchronność kary w życiu przyszłym:

*Tym, którzy odmawiają udziału, jeśli znajdą się tacy niewdzięcznicy, stanowczo oświadczamy w imieniu Piotra Apostoła, że [...] będą musieli się z tego wytłumaczyć w obecności Straszliwego Sędziego w Ostatnim Dniu Srogiego Sądu*¹⁷.

Analizując działania Innocentego historycy są raczej zgodni co do tego, że koncepcja nowej krucjaty narodziła się w umyśle papieża już po wstąpieniu na tron Piotrowy, a ostateczną postać przyjęła w uchwałach Soboru Laterańskiego IV (1215 r.)¹⁸. Warto zauważyć, że w tym nowym chrześcijańskim świecie Innocentego III, ukształtowanym poprzez przyzmat wyprawy krzyżowej, nie było miejsca na obojętność wobec wszystkich peryferii, w tym wobec Polski. Stąd tak znaczący przyrost ilości bulli papieskich, z czego duża część traktuje o sprawach krucjatowych, misji chrystianizacyjnej i wspomaganiu walczących, którzy wzięli krzyż.

¹⁷ Cyt. za J. Riley-Smith, *Krucjaty*, s. 99.

¹⁸ W roku 2015 minęła 800. rocznica Soboru Laterańskiego IV. Okrągła rocznica stała się impulsem dla organizacji konferencji i publikacji prac dotyczących tego jednego z najważniejszych wydarzeń średniowiecznego Kościoła. Najważniejsza z konferencji odbyła się w Rzymie, w listopadzie 2015 r.: *Concilium Lateranense IV. Commemorating the Octocentenary of the Fourth Lateran Council of 1215*, Rzym, 24–29 listopada 2015 r. (www.lateraniv.com, dostęp X 2016).

Już w maju 1199 r. papież skierował do Polski bullę, mówiącą o wsparciu Ziemi Świętej. Był to z pewnością ciąg dalszy organizacji nowej krucjaty ogłoszonej w sierpniu 1198 r., która ostatecznie zmaterializowała się jako czwarta wyprawa krzyżowa (w l. 1201–1205). Nic nie wiemy na temat polskiego udziału w tym wydarzeniu, ale od tego momentu, każda nowa wyprawa do Ziemi Świętej, przygotowywana w I połowie XIII w., znajdowała swoje odzwierciedlenie w bullach papieskich adresowanych do Polski. Trudno o bardziej wyrazisty dowód włączenia naszego kraju w orbitę polityki papieskiej i nie ma powodu umniejszać jej znaczenia.

Wydaje się, że peryferyjność położenia nie odgrywała tu żadnej negatywnej roli. Innocenty III widział krucjatę nie tylko, jako działanie na granicach chrześcijańskiej Europy, czy szerzej chrześcijańskiego świata, ale także na terenie krajów stanowiących część owej „starszej Europy”. Świadczy o tym ogłoszenie jako krucjaty wyprawy przeciwko Markwardowi z Anweileru, stojącemu na czele dawnych urzędników cesarza Henryka VI w południowej Italii i na Sycylii (w l. 1199–1202) czy krucjaty przeciwko albigensom w południowej Francji (od 1209 r.)¹⁹.

O ile wezwania do udziału w czwartej krucjacie pozostały bez następstw (a przynajmniej nic o tym nie wiemy), o tyle kolejna wyprawa do Ziemi Świętej, znana jako piąta krucjata (1217–1221), była w całej pełni wyrazem realizacji nowych koncepcji rekrutacyjno-finansowego zorganizowania wyprawy, nad którą pełną kontrolę zachował papież, poprzez swojego legata²⁰. Od 1213 r., od momentu wydania encykliki *Quia maior*, Polska przez kilka lat przygotowywała się do zbrojnej pielgrzymki do Ziemi Świętej, a nowy papież Honoriusz III dość długo sprzeciwiał się „przekierowaniu” polskich krzyżowców z kierunku lewantyńskiego na pruski²¹. Poza tym papież zdawał sobie zapewne sprawę z wewnętrznego konfliktu, trwającego polskie księstwa, czego świadectwem są pisma papieskie z 1217 roku, a więc wydane tuż przed

¹⁹ Por. J. Riley-Smith, *Krucjaty*, s. 117, 132.

²⁰ Prezentację najnowszego stanu badań nad Piątą Krucjatą (1217–1221) stanowi wydawnictwo *The Fifth Crusade in Context. The Crusading Movement in the Early Thirteenth Century*, red. E.J. Mylod, G. Perry, T.W. Smith, J. Vandenburg, Routledge 2017. Aktualna pozostaje także fundamentalna praca na ten temat J.M. Powell'a, *Anatomy of a Crusade, 1213–1221*, University of Pennsylvania Press, 1990.

²¹ Por. *Annales Ecclesiastici*, t. 20, rok 1221, s. 441.

początkiem piątej wyprawy krzyżowej. Ostatecznie polscy krzyżowcy uzyskali możliwość wypełnienia ślubów w walce przeciwko Prusom, ale świadczy to też i o tym, że w orbicie polityki papieskiej ekspedycje w strefie Bałtyku uzyskały status wyprawy krzyżowej, równoważnej pielgrzymce do Ziemi Świętej²². Jest to zjawisko zupełnie nieznanne w XII w., kiedy to żadna z wypraw (poza wyprawą połabską z 1147 r.) przeciwko poganom w strefie bałtyckiej, w której uczestniczyły wojska książąt polskich nie uzyskała statusu wyprawy krzyżowej.

Tak więc od początku lat dwudziestych Polska stała się ważnym czynnikiem realizacji papieskiej koncepcji wyprawy przeciwko poganom, wyprawy której celem była z jednej strony obrona już ochrzczonych, a z drugiej nawracanie tych, którzy pozostawali wciąż poza światem chrześcijańskim. W pewien sposób krzyżowcy z naszej części Europy spełniają tę samą rolę, jaką realizowali krzyżowcy w Hiszpanii, a polscy książęta podobni są do władców państw na półwyspie Pirenejskim. Co interesujące, i jedni i drudzy posilkowali się w swoich działaniach typowo krucjatową instytucją, jaką był zakon rycerski. I albo sami je tworzyli, albo sprowadzali zakony już istniejące i walczące w Ziemi Świętej. Nie znaczy to, że kierunek lewantyński w głoszeniu krucjaty na ziemiach polskich stracił na znaczeniu. Już w 1226 r. Honoriusz III wzywał do wsparcia Ziemi Świętej, co należy łączyć z przygotowaniem do wyprawy na Wschód cesarza Fryderyka II. Jak wiemy to przedsięwzięcie zakończyło się kolejną ekskomuniką Fryderyka, którą nałożył nowy papież Grzegorz IX w roku 1227²³.

Papież ten wykazywał szczególne zainteresowanie kwestiami krucjatowymi, również związanymi z walkami nad Bałtykiem. Był on jednym z tych następców św. Piotra w XIII w., którzy wystawili najwięcej bulli adresowanych do Polski, bo aż 164. Ten bratanek Innocentego III uważany jest za papieża, za którego pontyfikatu idea wyprawy krzyżowej osiągnęła swoją dojrzałość, chociaż pełne ideologiczne uzasadnienie uzyskała za pontyfikatu Innocentego IV i w pismach jego ucznia, Henryka z Segusio, znanego jako *Hostiensis*²⁴. Ale to co zostało ostatecznie zdefiniowane wówczas,

²² M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy*, s. 144–145.

²³ T. Asbridge, *Krucjaty. Wojna o Ziemię Świętą*, Kraków 2015, s. 529–534.

²⁴ Por. W.D. McCready, *Papal Plenitudo Potestatis and the Source of Temporal Authority in Late Medieval Papal Hierocratic Theory*, *Speculum*, t. 48 (1973).

wcześniej było z powodzeniem praktykowane przez Grzegorza IX. Wystarczy tylko zobaczyć ile bulli Grzegorza adresowanych do Polski, związanych jest z kwestiami krucjatowymi – tu już nie ma mowy o peryferyjności – to samo centrum wydarzeń. Legaci papiescy, dominikanie głoszący krucjatę, aktywność zakonów rycerskich, wreszcie zaangażowanie polskiej hierarchii kościelnej z arcybiskupem Pełką na czele dobrze oddają zmianę, jaka dokonała się w postrzeganiu naszej części Europy przez Rzym w I połowie XIII w.

Jak już wspomniałem, za czasów następcy Grzegorza IX, Innocenteo IV, dokonało się ostateczne uformowanie idei krucjatowej, co znalazło wyraz w kolejnych wyprawach na Wschód – krucjatach z lat 1239–1241 i 1248–1254. Równoległe wojny nad Bałtykiem uzyskały ostatecznie taki sam status jak wyprawa na Wschód. W 1245 r. papież Innocenty IV pisał:

Takich samych odpustów i przywilejów, jakie przysługują spieszącym do Jerozolimy, udzielamy wszystkim w Niemczech, którzy na wezwanie zakonu krzyżackiego, nie czekając na ogłoszenie krucjaty przez papieża, ozdobią swoje szaty znakiem krzyża i wyruszą na pomoc wiernym chrześcijanom przeciwko barbarzyńskim Prusom²⁵.

Równoległe dokonywał się proces zrównania z wyprawą krzyżową do Ziemi Świętej wypraw przeciwko Mongołom, którzy od 1241 r. pustoszyli środkową i wschodnią Europę. Jeszcze w 1241 r. Grzegorz IX ogłosił przeciwko nim krucjatę, a Innocenty IV potwierdził ją w 1243 r. Była ona także jednym z zagadnień, nad którymi debatował w 1245 r. sobór lyoński, najważniejszy w XIII w., obok soboru laterańskiego IV, sobór Kościoła Zachodniego. Zgodnie z uchwałami soborowymi, w 1247–1248 r., Innocenty IV zezwolił tym, którzy przyjęli krzyż, aby zamiast do Ziemi Świętej, udali się na wyprawę przeciwko ludom bałtyjskim i Mongołom²⁶.

Zresztą lata 40. XIII w. stoją pod znakiem licznych przedsięwzięć krucjatowych, w których Polska odgrywała jeśli nie rolę pierwszoplanową, to na pewno jedną z ról głównych. Krucjata Ludwika IX, króla Francji do Ziemi Świętej, krucjata przeciwko Prusom, przeciwko Mongołom, przeciwko

²⁵ J. Riley-Smith, *Krucjaty*, s. 193.

²⁶ M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy*, s. 279–296.

cesarzowi Fryderykowi II, to wydarzenia, które znajdują odzwierciedlenie w bullach papieskich adresowanych do Polski. Zresztą i w kolejnych latach, już po śmierci Innocentego IV, krucjatowa aktywność papieży wcale nie zmalała. Jak już wcześniej podkreśliłem, następca Innocentego IV, Aleksander IV, w ciągu swojego siedmioletniego pontyfikatu (1254–1261) wydał prawie dwieście bulli, adresowanych do Polski i Polski dotyczących, z czego duża część dotyczy kwestii krucjatowych.

Zdaję sobie sprawę, że w krótkim zarysie nie sposób omówić szczegółowo wszystkich kwestii, które złożyły się na zasadniczą zmianę w postrzeganiu Polski przez Stolicę Apostolską. Ale zmiana ta w I połowie XIII w., w moim przekonaniu jest oczywista, a u jej podstaw leżała zmiana w teorii i praktyce ruchu krucjatowego. Począwszy od Innocentego III, takie kraje jak Polska, Węgry, kraje skandynawskie, czy Niemcy północno-wschodnie, które zwykliśmy zaliczać do „młodszej Europy”, zostały w Rzymie uznane za „dorosłe”, a fakt, że były one młodszymi synami i córami Kościoła, nie zwalniał już z pełnego uczestnictwa w życiu chrześcijańskiej Europy, życiu którego religijny rytm wyznaczali kolejni papieże. W ten sposób także, począwszy od Innocentego III, Polska weszła na stałe w krąg zainteresowania Stolicy Apostolskiej i wraz z kolejnymi dziesięcioleciami jej krucjatowe obowiązki wobec wiary i Kościoła ulegały stałemu zwiększeniu, co szczególnie zaznaczyło się w wiekach XV, XVI i XVIII²⁷.

Wydaje się zasadne zgłosić postulat podjęcia szerszych badań nad omówioną powyżej kwestią, albowiem wciąż pokutuje opinia o tym, że krucjaty na północy i wschodzie Europy stanowiły nieledwie margines krucjatowej aktywności papiestwa, a tym samym zdaje się to utwierdzać mniemanie o peryferyjności takich krajów jak Polska i ich znikomym znaczeniu w polityce Stolicy Apostolskiej wieków średnich. Sądzę, że należy zmienić perspektywę oceny pewnych zjawisk, poprzez ich umieszczenie w szerszym kontekście historycznym. Wówczas dopiero będziemy mogli umieścić Polskę na właściwym jej miejscu w polityce średniowiecznego papiestwa.

²⁷ W roku 2006 na Zamku Królewskim w Warszawie miała miejsce wystawa *Polska i Stolica Apostolska. X–XXI wiek*, która przybliżała poszczególne zagadnienia związane z relacjami między Polską a Rzymem na przestrzeni ostatniego tysiąca lat. Dopiero z takiej perspektywy można zauważyć ciągłość i rozwój owych relacji, których wyraźna intensyfikacja nastąpiła na początku XIII w., wraz z pontyfikatem Innocentego III.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Abbé C.A. Horoy, *Honorii III Romani pontificis opera Omnia*, t. 1–5, Paryż 1879–1882.
- Annales Ecclesiastici denuo excusi et ad nostra usque tempora perducti ab Augustino Theiner*, t. 20, Paryż – Bar-le-Duc 1870 i t. 21, Paryż – Bar-le-Duc 1870.
- Bullarium Poloniae*, t. I: 1000–1300, red. i wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, École Française de Rome, Romae 1982.
- I registri del pontefice Onorio III dall anno 1216 al anno 1227*, wyd. P. Pressuti, t. 1, Rzym 1884.
- Regesta Honorii papae III*, t. 1–2, wyd. P. Presutti, Rzym 1888–1895.
- Regesta pontificum romanorum*, t. 1, wyd. A. Potthast, Berlin 1974.
- Regestum Innocenti III papae super negotio Romani imperii*, wyd. F. Kempf, Rzym 1947.
- Les registres d'Alexandre IV; recueil des bulles de ce pape publiées ou analysées d'après les manuscrits originaux des archives du Vatican*, t. 1–3, wyd. B. de La Roncière, J. de Loye, A. Coulon, Paryż 1895–1959.
- Les registres de Grégoire IX: recueil des bulles de ce pape*, t. 1–4, wyd. L. Auvray, Paryż 1896–1955.
- Les registres d'Innocent IV, publiés et analysés d'après les manuscrits originaux du Vatican et de la Bibliothèque Nationale*, t. 1–4, wyd. É. Berger, Paryż 1884–1911.
- The Seventh Crusade, 1244–1254. Sources and Documents*, red. P. Jackson, Ashgate Publishing, 2009.

Opracowania

- Asbridge T., *Krucjaty. Wojna o Ziemię Świętą*, Kraków 2015.
- Christiansena E., *Krucjaty północne*, przeł. J. Szczepański, Poznań 2009.
- Clavier P.-V., *Honoriusz III et l'Orient (1216–1227). Études et publications de sources inédites des Archives vaticanes (ASV)*, Brill 2013.
- Fonnesberg-Schmidt I., *Papieże i krucjaty bałtyckie, 1147–1254*, przeł. B. Sołecki, Warszawa 2009 Gładysz M., *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2002.
- Innocent III. Vicar of Christ or Lord of the World?*, red J.M. Powell, The Catholic University of America Press, 1994, wyd. 2 rozszerzone.
- Kłoczowski J., *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Warszawa 1998.
- McCready W.D., *Papal Plenitudo Potestatis and the Source of Temporal Authority in Late Medieval Papal Hierocratic Theory*, *Speculum*, t. 48 (1973).
- Moore J.C., *Pope Innocent III (1160/61–1216). To Root Up and To Plant*, Brill 2006.
- Polejowski K., *Matrimonium et crux. Wzrost i kariera rodu Brienne w czasie wypraw krzyżowych (do początku XIV wieku)*, Gdańsk 2014.
- Powell J.M., *Anatomy of a Crusade, 1213–1221*, University of Pennsylvania Press, 1990.
- Riley-Smith J., *Krucjaty. Historia*, Poznań 2008.
- Rist R., *The Papacy and Crusading Europe, 1198–1254*, Continuum, 2009.

Tetrycz-Puzio A., *Henryk Sandomierski. Polski krzyżowiec (1126/1133–18 X 1166)*, Kraków 2015.

The Fifth Crusade in Context. The Crusading Movement in the Early Thirteenth Century, red. E.J. Mylod, G. Perry, T.W. Smith, J. Vandenburg, Routledge 2017.